



Czas na wiosenne porządki

2018-04-12

Wraz z nastaniem wiosny czas na porządki nie tylko w domach, ale i na krakowskich chodnikach i ulicach. Miejskie Przedsiębiorstwo Oczyszczania robi wszystko, co możliwe, by oczyścić miasto po zimie jak najszybciej.

Aktualnie trwa tzw. „oczyszczanie pozimowe”. W tym trybie każda ulica i chodnik są oczyszczane przez większe zespoły pojazdów jadących razem, tzw. konwoje, i grupy pracowników ręcznych. Oczyszczanie pozimowe całego miasta trwa ok. 60 dni przy założeniu, że powracająca warunki atmosferyczne będą sprzyjały pracom porządkowym. Aktualnie stopień zaawansowania oczyszczania po zimie wynosi ponad 40 proc. powierzchni miasta m.in. dlatego, że zdarzał się mróz już wiosną. Do oczyszczenia ogółem jest 1,4 mln m² chodników i ponad 2 238 km dróg.

Później, po zakończeniu oczyszczania pozimowego, drogi i chodniki będą czyszczone regularnie – zależnie od lokalizacji, średniego natężenia ruchu, znaczenia w układzie komunikacyjnym: jedno codziennie, inne raz w tygodniu, a te znajdujące się na obrzeżach miasta raz w miesiącu. Generalnie średnia dla miasta to raz w tygodniu.

Miejskie Przedsiębiorstwo Oczyszczania robi wszystko, co możliwe, m.in. dzięki nowemu i ekologicznemu sprzętowi, by oczyścić miasto po zimie jak najszybciej. - Jednak nie cały obszar miasta znajduje się pod pieczę MPO. Chodzi m.in. o tereny, które mają swoich administratorów, tereny prywatne i publiczne, ale niezależne od miasta, należące do spółdzielni i wspólnot, prywatne nieruchomości położone przy chodnikach, przy których nie ma wyznaczonych miejsc parkingowych. Tam właściciele też mają obowiązki związane z oczyszczaniem przestrzeni miejskiej – zaznacza Piotr Odorczyk, rzecznik prasowy MPO.

W tym roku na sprzątnięcie krakowskich ulic i chodników zarezerwowano 65,5 mln złotych (przy czym chodzi tu o całość zadania utrzymania czystości na terenie Krakowa, łącznie z utrzymaniem zimowym).